

dzy i dojrzałości przedstawionych przez niego sądów. Jestem przekonany, że przetłumaczenie jej na któryś z języków kongresowych (nie wykluczałbym całkowicie języka niemieckiego, a to z uwagi na dorobek naszych zachodnich sąsiadów w tym zakresie) byłoby krokiem tyleż słusznym, co pożądanym. Obok rozprawy Pawła Sawińskiego pt. *Sukcesja władzy cesarskiej w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej (30 p.n.e. – 68 n.e.)* (Poznań 2016)<sup>9</sup> praca Kłodzińskiego jawi mi się jako najważniejsza publikacja prezentująca mechanizmy zarządzania cesarstwem rzymskim spośród wydanych w Polsce w ciągu ostatnich lat.

*Michał Norbert Faszczka*

---

<sup>9</sup> Zob. M. N. Faszczka, Recenzja książki: Paweł Sawiński, *Sukcesja władzy cesarskiej w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej (30 p.n.e. – 68 n.e.)*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, ss. 257, „Res Historica” 2016, nr 42, s. 407–413.

**Joseph Rykwert, *Idea miasta.*  
*Antropologia formy miasta w Rzymie,  
w Italii i w świecie starożytnym*, tłum. T. Wujewski,  
Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2016,  
ss. 356**



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2018.013>

**P**iąty tom z serii *Heritologia*, wydawanej przez Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie pod redakcją Jacka Purchli, jest bez wątpienia lekturą szczególną dla wszystkich zainteresowanych antropologicznym wymiarem życia społeczeństwa w świecie starożytnym. Dzieło autor-

stwa Josepha Rykwerta pt. *Idea miasta. Antropologia formy miasta w Rzymie, w Italii i w świecie starożytnym*<sup>1</sup> nie jest jednak kolejnym opracowaniem o charakterze słownikowym, omawiającym poszczególne zabytki Rzymu od strony faktograficznej<sup>2</sup>. W książce J. Rykwerta<sup>3</sup> otrzymujemy treść znacznie bogatszą, bo poszerzoną o wymiary dotąd omawiane osobno, bez uwzględniania w nich udziału miasta. W pracy tej łączą się ze sobą takie obszary jak kultura, religia i obyczajowość, a to wszystko sprawia, że autor zwraca uwagę na dotąd mało eksponowane aspekty życia w mieście. Wychodzi bowiem z założenia, że to, co otaczało mieszkańców miasta starożytnego, wpływało w znacznym stopniu na ich codzienność; nierozzerwalnie wiązało ich losy z rejonami, w których w danej chwili się znajdowali. Uwarunkowania te powodowały, że mieszkańcy mogli łatwo identyfikować się ze swoim miastem. Było ono miejscem, które również sami kształtowali według swych potrzeb. Te różnorodne znaki i symbole znajdujące się w mieście starożytnym i związane z tymi aspektami<sup>4</sup> stanowią główny komponent książki

<sup>1</sup> J. Rykwert, *Idea miasta. Antropologia formy miasta w Rzymie, w Italii i w świecie starożytnym*, tłum. T. Wujewski, Kraków 2016.

<sup>2</sup> Zob. np. najbardziej znane i cenione opracowania dotyczące starożytnego Rzymu: S. B. Platner, *A Topographical Dictionary of Ancient Rome*, London 1929; L. Richardson Jr., *A New Topographical Dictionary of Ancient Rome*, Baltimore 1992; *Lexicon Topographicum Urbis Romae*, ed. E. M. Steinby, vol. 1–6, Roma 1993–2000.

<sup>3</sup> Należy jednak pamiętać, iż nie jest to jedyna książka J. Rykwerta wydana w języku polskim przez Międzynarodowe Centrum Kultury. W 2013 r. ukazała się w Krakowie *Pokusa miejsca. Przeszłość i przyszłość miast* (J. Rykwert, *Pokusa miejsca. Przeszłość i przyszłość miast*, tłum. T. Bieroń, Kraków 2013).

<sup>4</sup> Warto jednak zwrócić uwagę, iż od czasu pojawienia się książki J. Rykwerta *Idea miasta* wielu badaczy również zwróciło uwagę na znaczenie symboli występujących w mieście starożytnym; ich uwaga koncentruje się jednak głównie na aspektach politycznych i propagandowych związanych z ówczynie panującymi. Por. P. Zanker, *August i potęga obrazów*, tłum. L. Olszewski, Poznań 1999; idem, *Apoteoza cesarzy rzymskich. Rytuał i przestrzeń miejska*, tłum. L. Olszewski, Poznań 2005; A. Ziółkowski, *Civic rituals and political spaces in republican and imperial Rome*, [w:] *The Cambridge Companion to Ancient Rome*, ed. P. Erdkamp, Cambridge 2013, s. 389–409.

T. Hölscher, *Różni aktorzy – te same role. Panowanie „ideologiczne” cesarza w sztuce rzymskiej*, tłum. L. Olszewski, Poznań 2014 oraz artykuły poświęcone podobnej tematyce w: *The Emperor and Rome. Space, Representation, and Ritual*, ed. B. C. Ewald, C. F. Noreña, Cambridge 2010.

J. Rykwerta, który zwraca naszą uwagę na ich znaczenie oraz omawia proces ich pojawienia się.

Autor „prowadzi” nas przez miasta starożytne, wśród których prym wiodzie stolica Cesarstwa – Rzym. Zwraca przy tym naszą uwagę na wiele szczegółów, które zapewne przy okazji czy to pobytu w tych miejscach, czy to lektury opracowań omawiających szczegółowo charakter pojedynczych budowli, umykają nam za sprawą mnogości wyobrażeń napotykanych w centralnych punktach miast.

Rykwert, podążając śladami dawnych wierzeń, obyczajów i rytuałów, pokazuje, w jaki sposób miasto odpowiadało na potrzeby swych mieszkańców. Tłumaczy, że jego celem było: „[...] pokazać miasto jako totalny symbol mnemoniczny albo przynajmniej jako ustrukturyzowany zespół symboli; miasto, w którym obywatel poprzez pewną liczbę ćwiczeń cielesnych, takich jak procesje, sezonowe święta, ofiary, identyfikuje się z nim, z jego przeszłością i jego założycielami”<sup>5</sup>. Uważam, że cel ten został w pełni zrealizowany. Omawiana książka to nie kolejny, jak już wspominałam, przekrój rzymskich i greckich zabytków antycznych, to coś znacznie bardziej poszerzonego – miasto jest tutaj tylko pretekstem, aby ukazać ludzki dorobek, który poprzez potrzebę zwracania się ku bogom i tradycji powodował trwałe zmiany w tkance miejskiej.

Niepozorna okładka, z motywem przypominającym bardziej sztukę nowoczesną aniżeli jakikolwiek z zabytków świata antycznego, raczej nie zachęca do lektury. Jednak już w pierwszym rozdziale możemy zapoznać się z treścią dosyć zaskakującą. Autor bowiem nawet w legendzie o Romulusie i Remusie odnajduje bardzo istotne nawiązania urbanistyczne i przedstawia historię braci poprzez pryzmat murów miejskich (s. 39–40). Wskazuje w ten sposób, jak starożytni postrzegali otaczające ich zabudowania. Ponadto stara się dokładnie prześledzić wszystkie wzmianki z literatury antycznej, które traktując o wielkich wydarzeniach, naprowadzają nas na jednoczesne przemiany urbanistyczne wówczas zachodzące. Wychodząc od tego przypadku rzymskiego, autor w kolejnych podrozdziałach przedstawia, jak wyglądały rytuały fundacyjne w innych miastach greckich (na przykład Kyrene, Agrygent). Dodatkowo, w dalszych rozdziałach, pokazuje,

---

<sup>5</sup> J. Rykwert, *Idea miasta*, s. 252–253.

w jaki sposób dokonywano wyboru miejsca, a także jakie rytuały odprawiano (takie jak modlitwy do bogów, wydzielanie terenu wzdłuż drzew), zanim po raz pierwszy naruszono ziemię w celu zaznaczenia granic miasta. O wyborze miejsca, w przypadku miast greckich, decydowała najczęściej wyrocznia delficka. Po tym najczęściej ogłaszano kolonistom, iż wskazane miejsce jest darem bogów, co miało ich zachęcić do udania się w nowe obszary i zrealizowania tam rytuałów fundacyjnych.

W książce dużą rolę pogładową odgrywają liczne fotografie i ryciny. Dokumentują one różne źródłowe efekty materialnej działalności człowieka, często związanej z jego duchowością. Pozwalają także lepiej zrozumieć wiele z poruszanych problemów. Książkę wzbogacają ponadto licznie zamieszczone fotografie lotnicze oraz ryciny dokumentujące badania archeologiczne. Dzięki nim czytelnik może spojrzeć w głąb miast italskich, jednocześnie zapoznając się z relacją z literatury antycznej.

Zastrzeżenia budzić może brak przypisów dolnych w treści. Mimo że posłużono się przypisami końcowymi, to dotarcie do interesujących nas, zamieszczonych w nich dalszych uwag wydaje się dosyć problematyczne. Zastosowano jednak dosyć ciekawe rozwiązanie – numery stanowiące każdy kolejny przypis zaznaczono bowiem kolorem czerwonym, dzięki czemu wyróżniają się w tekście i nie sposób ich pominąć. Wydzielone osobno dla każdego rozdziału, zostały bardzo przejrzysto zapisane i rozłożone, dzięki czemu bardzo łatwo znaleźć odniesienia do dalszej literatury. Takie rozwiązanie można również tłumaczyć formatem książki, a przez to brakiem miejsca na przypisy dolne. Nie zdecydowano się jednak poszerzyć jej o stosowną bibliografię, co również zaburza pewne proporcje, ponieważ niektóre z przypisów dodatkowo rozbudowano o uwagi autora. Zauważalne jest to zwłaszcza w przypisie 18 rozdziału „Miasto i rytuał: Rzym i Romulus”, czy w przypisie 56 rozdziału „Miasto i miejsce”.

Pewnym mankamentem książki J. Rykwerta jest zastosowane w niej słownictwo specjalistyczne. Są to pojęcia nie tylko o zabarwieniu historycznym, ale również urbanistyczno-architektonicznym. Z tego powodu tekst miejscami jest trudno zrozumiały, a treść wydaje się hermetyczna. Wobec tego dziwi, że redakcja nie zdecydowała się uzupełnić książki o dodatkowy słowniczek, w którym wyjaśniono by trudniejsze sformułowania w sposób klarowny.

Pracę wieńczą, pogrupowane w odrębne kategorie, indeks nazwisk (s. 325–329) oraz nazw geograficznych (s. 331–335), a także, będący pewnym udogodnieniem dla poszukującego czytelnika, indeks przedmiotowy (s. 337–349), w którym zebrano wiele trudniejszych pojęć wymagających głębszego wyjaśnienia, co stanowi pewne ułatwienie przy braku wspomnianego już słowniczka i posługiwaniu się specjalistycznymi terminami w tekście pracy. Wszystkie hasła zostały w przejrzysty sposób zebrane w porządku alfabetycznym. Ważna, moim zdaniem, jest także zawarta na samym końcu (s. 351–352) krótka notka o autorze, w której w zwięzły sposób przedstawiono jego dokonania i dorobek naukowy. Wykaz skrótów zdecydowano się z kolei umieścić na samym początku (s. 9–11).

Joseph Rykwert jako historyk i znawca architektury w znaczący sposób przysłużył się badaniom nad różnymi wymiarami miasta. Omawiana w tym miejscu książka stanowi jedną z jego najbardziej znanych prac. To nie tylko bowiem kolejny, znany nam, przekrój informacji o dziejach starożytnych, ale również wizja tamtego świata przedstawiona okiem znawcy architektury. Stąd licznie wplecione plany miast i budowli, w dużym stopniu ułatwiające poznanie motywów, którymi kierowali się ówcześni ludzie podczas ich budowy. Miasto było wszak odpowiedzią również na ich potrzeby religijne, obyczajowe i to one znalazły swe odbicie w najbardziej reprezentatywnych miejscach miast starożytnych (świątyniach i miejscach kultowych). Dla nich jak najbardziej powszednie i zrozumiałe, dziś stanowią dla nas liczne i zawiłe zagadki, których często nie jesteśmy w stanie pojąć i rozwiązać (jak na przykład wspomniane przeze mnie dalej wielowymiarowe znaczenie labiryntów znajdujących się w różnych, czasem niepozornych miejscach domostw i miast starożytnych).

Jednak znaczna część treści nie zaskoczy archeologów i historyków starożytności, zajmujących się tematyką topografii miast starożytnych. Książka wydaje się skierowana raczej do czytelników niezajmujących się zawodowo historią antyczną. Znajdą oni tutaj bowiem wiele odpowiedzi na pytania, jak powstawały miasta greckie, italskie czy rzymskie; jak wyglądał proces ich fundacji oraz kim byli założyciele. Rykwert czyni to, jak sam wspomina, na tyle, na ile pozwalają na to źródła. Moją uwagę zwraca jednak pomysłowość autora, który przedstawił wiele znanych faktów w bardzo

nowatorski sposób<sup>6</sup>. Widoczne jest to zwłaszcza w podrozdziale „Labirynt, taniec, miasto”, gdzie autor przedstawia znaczenie symboliki labiryntu, którego schematy znajdowały się w miejscach, które – jak mogłoby się wydawać – otwierały domy na świat zewnętrzny (okna, drzwi). Ich funkcja była jednak zupełnie inna; miały być narzędziem wydzielającym i wyłączającym. Umieszczano je często w miejscach, gdzie spoczywali zmarli, co miało zapewnić ochronę ich dusz.

*Judyta Ścigala*

---

<sup>6</sup> Należy pamiętać, że praca Rykwerta w oryginale ukazała się w roku 1963 (J. Rykwert, *The Idea of a Town. The Anthropology of Urban Form in Rome, Italy, and The Ancient World*, Princeton 1963). Redakcja tomu w „Przedmowie do wydania polskiego” (s. 13–29) wskazała wiele pozycji, które omawiają właśnie te odkrycia z przełomu ostatniego dwudziestolecia.

**Mark Hebblewhite, *The Emperor and the Army  
in the Later Roman Empire, AD 235–395*,  
London–New York 2017, ss. 256**



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2018.014>

**S**tudia poświęcone wojskowości rzymskiej cieszą się nieślabnącą popularnością. Wielu historyków stara się zbadać fenomen funkcjonowania armii Imperium Romanum w okresie Republiki, jak i Cesarstwa. Duże zainteresowanie armią starożytnych Rzymian wynika zarówno z bogactwa źródeł pisanych, jak i z obszernego materiału archeologicznego, jakim dysponuje współczesna nauka. Wraz ze stopniowym umacnianiem się władzy